Nr. 345 (3905) Warszawa, PONIEDZIAŁEK 25 Listopada 1929 r. Rok XXXV

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOŚCIAŃSKI

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 i pół do 3 po południu.
Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.
Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy
Kasa czynna od 11 do 1-ej.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

ROBOTNIK
CENTRALNY ORGAN P.P.S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA, UL. WARECKA NR. 7
REDAKCJA — tel. 176-70.
DYREKCJA — tel. 120-13.
ADMINISTRACJA — tel. 313-80.
DRUKARNIA — tel. 173-43.
KONTO CZEKOWE w P. K. O. 175

CENA NUMERU 20 GROSZY

Demagogja a rzeczywistość

„Zła" Konstytucja jest przyczyną wszelkich nieszczęść społeczeństwa, przyczyną klęsk gospodarczych, kryzysów, bezrobocia, rozstroju życia politycznego w Państwie! Tak krzyczy od 3-ch lat w całej rządowej prasie, zakłamany dziennikarz. Tylko **zmiana Konstytucji** uratuje Państwo od upadku, obywateli od nędzy gospodarczej, i zapewni wszystkim beztroskie życie, — grzmi na każdem zgromadzeniu „sanacyjny poseł". Sejm wybrany w powszechnem, równem i tajnem głosowaniu, przeszkadza Rządowi w spokojnej, twórczej pracy, krępuje działalność Rządu i Prezydenta — woła od 3-ch lat różnorakie zbiegowisko „sanacji": Rząd Prezydent państwa, to nieszczęśliwi więźniowie — wybujałych uprawnień Sejmu i samowoli „partyjników" sejmowych! — wmawia w biednego obywatela Państwa płatny kłamca dziennikarz i agitator rządzącego dziś w Polsce „sanacyjnego" obozu. W interesie mocarstwowego stanowiska Polski, w interesie prawa i porządku w Państwie, dobrobytu szerokich mas ludowych, należy ograniczyć zbyt rozległe prawa Sejmu, na rzecz silnego Rządu i niezależnego Prezydenta! Oto hasła, któremi się zachłystuje „sanacja". W imię tych haseł grożą krajowi „sanacyjni" działacze „zamachami stanu".

Skonfrontujmy jeszcze raz prawdę tych haseł z naszą codzienną rzeczywistością, z działalnością obecnego Rządu na przestrzeni 3-ch lat. Każdy przyzna, że nie było w odrodzonej Polsce Rządu, któryby korzystał z tak rozległej, niczem niekrępowanej swobody działania i obejmował władzę w tak wyjątkowo szczęśliwych dla siebie warunkach, jak obecny. Olbrzymia większość społeczeństwa, a przedewszystkiem masy ludowe, witały przed 3-ma laty Rząd Marszałka **Piłsudskiego** z wiarą, jako zwiastuna lepszej przyszłości. Sejm ówczesny był w opinji kraju tak zdepopularyzowany, że prawie nikt na jego istnienie nie zwracał uwagi, — gorzej, masy robotnicze i chłopskie domagały się rozwiązania tego Sejmu. Na zgromadzeniach ludowych padały wówczas namiętne okrzyki — **precz z tym Sejmem!** Sytuacja gospodarcza przeszła z okresu długiego i ciężkiego kryzysu, w okres dobrej konjunktury. Strajk angielskich górników nietylko dźwignął prawie z upadku nasz przemysł górniczy, ale zasilił kraj także w obcą, tak wówczas potrzebną, walutę. Wreszcie w związku z ówczesną sytuacją finansową na rynkach światowych i gospodarczą poprawą w naszym kraju, a także wiarą — niestety zawiedzioną — zagranicznej finansjery, w stabilizację stosunków politycznych i gospodarczych, pod rządami **Piłsudskiego,** uzyskaliśmy pożyczkę amerykańską. Kraj nie analizował przyczyn poprawy położenia gospodarczego, ani uzyskania pożyczki, ale zapisywał to na konto zasług Rządu. Dzisiejsza opozycja lewicy była po stronie Rządu, bo idąc przeciw Rządowi byłaby stanęła w sprzeczności z nastrojami mas. Masy robotnicze i chłopskie nie wdawały się w zawiłe rozważania zagadnień polityki, stwierdzały poprawę stosunków ekonomicznych, spadek bezrobocia, stabilizację pieniądza i nie zrozumiałyby były opozycji swoich partji i przywódców. Endecja, która stanęła na stanowisku ostrej opozycji, przegrała z kretesem w ówczesnej opinji społeczeństwa.

Oparty na kapitale tych olbrzymich walorów Rząd, nie liczył się z Sejmem, a Sejm, nie czujący oparcia w opinji mas, nie chciał i nie mógł przeciwstawić się uroszczeniom Rządu. Bezsilny i sponiewierany Sejm udzielił Rządowi takich pełnomocnictw, jakich mu nawet najreakcyjniejsza zmiana Konstytucji zapewnić nie może. Jedyne prawo, jakie sobie Sejm pozostawił, to jest uchwalenie budżetu i kontrolę nad jego wykonaniem, Rząd bezceremonjalnie podeptał. Wydawał bez pytania się Sejmu pieniądze podatkowe, ile, i na co chciał. Zresztą Rząd, aby nie mieć nawet najmniejszych kłopotów i przeszkód w rządzeniu, w zasadzie Sejmu nie zwoływał i rządził naprawdę nie tylko bez jakichkolwiek przepisów Konstytucji, ale i bez Sejmu; sam sobie stanowił prawa i sposób ich wykonania. Oto prawdziwa i naprawdę rzeczywista sytuacja na 3-ch letniej przestrzeni dyktatorskich, nieskrępowanych ustawami i „wybujałą" władzą Sejmu, rządów obecnego systemu.

I oto jak wygląda surowy bilans Rządu po 3-ch letniej niekrępowanej gospodarce: kryzys w przemyśle, kryzysy w rolnictwie, nędza mas na wsi i w miastach, brak pieniędzy, zamknięcie kredytów z zagranicy; w dziedzinie politycznej zaognienie stosunków do ostatecznych granic, w dziedzinie prawnej chaos, łamanie i omijanie prawa oraz nadużycia administracyjne. A przecież jeżeliby było prawdą, że tylko „zła" Konstytucja i przewaga władzy Sejmu nad władzą Rządu są przeszkodą do rozwoju i rozkwitu Państwa, to Rząd obecny rządzący na długiej przestrzeni 3-ch lat, faktycznie bez Konstytucji, bez Sejmu, własną wolą, własnym prawem, miał idealne warunki przekonania społeczeństwa o nieocenionych zaletach rządów jednostki, rządów niezależnych od Sejmu i skompromitowania parlamentaryzmu raz na zawsze. Rząd obecny na przestrzeni 3-ch lat nietylko nikogo nie przekonał o genjalności rządów z woli jednostki, ani o tem, że przyczyny wszystkich naszych utrapień tkwią w „złej" Konstytucji, w samowoli Sejmu. Przeciwnie, 3-letnie rządy „pomajowe", działające z woli, a częściej z kaprysu jednostki, były mistrzowską lekcją poglądową dla społeczeństwa, do jak strasznych rezultatów mogą doprowadzić kraj takie niekrępowane wolą przedstawicieli narodu rządy.

System reklamowany przez „sanację" i praktycznie zademonstrowany przez obecny Rząd, zrobił dla utrwalenia w umysłach i sercach społeczeństwa polskiego zasad demokratycznych więcej, aniżeliby było w stanie zrobić dziesiątki lat pracy tysięcy demokratów. Dziś cały naród, z wyjątkiem tej garstki, która z obecnym systemem rządzenia powstała, i jest zrośnięta, — a z upadkiem jego zginie, — przekonał się, jak straszny w skutkach jest system rządów niezależnych od jego woli — woli jego przedstawicieli. Dziś wmawianie w społeczeństwo, że trzeba „zmienić" Konstytucję, aby kraj wyprowadzić ze ślepej ulicy, w którą go zaprowadziły rządy bezkonstytucyjne, wywołuje tylko uczucie wzgardy dla pismaków rządowych.

To też dziś społeczeństwo niczego tak nie pragnie, jak powrotu prawnego porządku w Państwie, zakreślonego ramami Konstytucji. Poprzez kraj idzie żywiołowe żądanie powrotu nietylko prawnego ustroju, jaki zakreśla obecna Konstytucja, ale obwarowanie zasad ustroju demokratycznego, takiemi uzupełnieniami Konstytucji, aby to, co się dziś dzieje, **nigdy, przenigdy nie wróciło.** Dzisiejszy Rząd przygotował umysły społeczeństwa, swojemi metodami rządzenia, nie do zmiany Konstytucji w duchu „sanacji", ale przeciwnie **w duchu opozycyjnej lewicy.** Dziś nie grozi rewolucja w razie nieuchwalenia zmian konstytucji w duchu reakcyjnym, ale raczej na wypadek, gdyby posłowie chcieli te zmiany uchwalić.

Jest dużo, bardzo dużo pewności, że ci, co dybią na legalny ustrój Państwa, na prawo decydowania w tym państwie żywiących go i broniących mas ludowych, znajdą się oko w oko z dziejowem przeznaczeniem — **Wasze czasy bezpowrotnie minęły!!! — Zadługo, zadługo was tolerowaliśmy!**

Jan Stańczyk.

WIELKI WIEC PRACOWNIKÓW PAŃSTWOWYCH W WARSZAWIE

Aczkolwiek wiec w Kino Palace wyznaczono na godz. 10.30 już o 10-ej całą salę zalały tłumy pracowników państwowych, kolejarzy, pocztowców.

Po zagajeniu zebrania przez gospodarza lokalu, tow. **Borkowskiego,** prezesa Zw. Zaw. Maszynistów, wybrano na przewodniczącego wiecu tow. H. **Raabego,** prezesa **Centralnej Komisji Porozumiewawczej,** zaś do prezydjum zaproszono: tow. posła **Kuryłowicza** (Z. Z. K.), ob. **Nowakowskiego** (Zjednoczenie kolejarzy Polskich), ob. **Jaroszewicza (Stow. Urzędników Państwowych), Kopczyńskiego (Zw. pracowników pocztowych) i Kisielnickiego (Zw. Nauczycieli Szkół Powszechnych).**

Pierwszy zabrał głos tow. **Raabe,** witając przybyłych na skutek zaproszeń rozesłanych do wszystkich klubów sejmowych, przedstawicieli Sejmu: posła tow. **Niedziałkowskiego (PPS),** sen. **Januszewskiego (Wyzwolenie),** pos. **Dąbskiego (Stronnictwo Chłopskie),** posła **Berezowskiego (Klub Narodowy),** posła **Jankowskiego (NPR.).**

Przedstawiciel klubu B. B., mimo zaproszenia, nie przybył.

Pierwszy z pośród mówców przemawiał przewodniczący tow. **Raabe.** Podkreślając ważność momentu, w którym się wiec odbywa, stwierdził, iż **sprawa pracowników państwowych jest dziś zagadnieniem ogólno - państwowem.**

Dla pracowników państwowych nie zrobiono nic: nie załatwiono kwestji uposażeniowej, ani sprawy mieszkaniowej, ani sprawy wpisów szkolnych, ani opłat za godziny nadliczbowe.

Tow. **Raabe** napiętnował stosunek Rządu do ustawodawstwa urzędniczego, do spraw **pragmatyki, emerytur, urlopów, ubocznych uposażeń** i t. d.

Przemówienie swe zakończył **wezwaniem pracowników państwowych do solidarności i oparcia się zakusom tych wszystkich, którzy na tę solidarność czynią zamachy.**

Następny mówca tow. poseł **Kuryłowicz** mówił o tragicznej sytuacji pracowników kolejowych traktowanych po macoszemu przez Rząd.

Pół miljarda nadwyżki jaką dały koleje w r. ub. pochłonęły przeróżne inwestycje—nie skorzystała z niej wcale 200 tysięczna rzesza pracowników.

Pracownicy otrzymali za 3 lata ubiegłe 25% podwyżki, a nawet urząd statystyczny orzekł, że winni byli otrzymać 50%.

W drugiej części przemówienia poseł tow. **Kuryłowicz** piętnował wprowadzenie do pragmatyki służbowej szeregu artykułów, umożliwiających bądź **wyrzucanie na bruk pracowników,** bądź **też przenoszenie ich do emerytury w wieku zgoła nie nadającym się do emerytury.**

Poseł tow. **Kuryłowicz** w imieniu 60 tysięcy zorganizowanych kolejarzy wyraził głębokie ubolewanie dyr. dep. eksploatacji **Frankowi** za wysoce niesprawiedliwe i krzywdzące pracowników kolejowych stanowisko jego wobec katastrof kolejowych. Katastrofy te — **to skutek przepracowania pracowników, złych warunków pracy i — przemęczania ich w godzinach, przeznaczonych na odpoczynek „przysposobieniem wojskowem".**

O tragicznych losach emerytów-pracowników kolejowych mówił i następny mówca ob. **Nowakowski.** Są tacy co otrzymują **36 zł.** miesięcznej emerytury, są tacy, których emerytura wynosi **18 zł. 6 gr.**

O konieczności solidarności w walce o swe prawa mówił tow. **Klimaszewski,** przedstawiciel **Zw. pracowników poczt i telegrafów.**

Przemawiali dalej ob. **Jaroszewicz** w imieniu **Stow. Urzędników Państwowych** i ob. **Ilczuk,** w imieniu **Związku niższych pracowników pocztowych.**

Mówili oni o solidaryzowaniu się swych organizacji z dążeniami ogółu pracowników państwowych.

Po przemówieniach wyżej wymienionych, tow. **Raabe** oddał głos przedstawicielom klubów parlamentarnych.

Pierwszy przemawiał tow. poseł **Niedziałkowski,** który stwierdził, **że PPS. zawsze uważała sprawę pracowników państwowych za swoją sprawę. Klub parlamentarny PPS stanie w obronie praw pracowników państwowych,** ale konieczną do tego jest możność zebrania się Sejmu, a na to by Sejm mógł pracować, Konstytucja w Polsce musi odzyskać swe prawa.

Solidarna postawa społeczeństwa — oto pomoc, jaka potrzebna jest w walce w obronie Konstytucji.

Senator **Januszewski** imieniem klubu **„Wyzwolenie"** przyrzekł również jaknajgorętsze zajęcie się sprawą pracowników państwowych, to samo powtórzyli poseł **Berezowski** imieniem **kl. Narodowego** i poseł **Jankowski** imieniem **NPR.**

Poseł Jan **Dąbski (Stronnictwo Chłopskie)** wyraził nadzieję, że pracownicy państwowi pomogą w walce z **gangreną emerytowania** niewygodnych sferom rządowym czynników i że bronić będą Konstytucji i prawa. Podkreślił on, iż dziś koniecznością **jest współpraca wszystkich stronnictw w walce z zamachami na demokrację.**

Żywiołowość, z jaką zebrani reagowali na przemówienia, mówiła aż nadto wyraźnie o nastroju sali.

Długo niemilknącemi oklaskami i okrzykami przeciwko wyzyskiwaniu pracowników państwowych manifestowali zebrani swoją gotowość do jaknajwytrwalszej i solidarnej walki.

Wyrazem tego zapału było jednomyślne przyjęcie następującej rezolucji:

„Zgromadzeni na wiecu dn. 24 listopada 1929 r., w kinie „Palace" pracownicy państwowi ,kolejowi i pocztowi stwierdzają, że w okresie 1926—1930 r. nadwyżki budżetowe przekroczyły miljard, co świadczy wymownie o możliwości uregulowania przez rząd palącej sprawy uposażeń.

Mimo jednak coraz większej nędzy, w jakiej, z powodu niedostatecznego uposażenia, zostali pogrążeni pracownicy państwowi, Rząd nie docenia rozpaczliwej sytuacji pracowników, dowodem czego jest fakt, że w preliminarzu budżetowym na r. 1930 — 31 kredyty na poprawę bytu pracowników państwowych nie zostały przewidziane. Zebrani protestują przeciwko tak krzywdzącemu traktowaniu pracowników państwowych i skazywaniu na dalszą nędzę, choroby i przedwczesne wyczerpanie dziesiątków tysięcy rodzin pracowniczych.

Zebrani zwracają się do Rządu i Sejmu o bezzwłoczne przyjście z pomocą pracownikom państwowym przez:

1) PODWYŻSZENIE UPOSAŻEŃ O 25% I PRZEPROWADZENIE ZASADNICZEJ REGULACJI PŁAC;

2) BEZZWŁOCZNE WYPŁACENIE ZALEGŁEGO DODATKU MIESZKANIOWEGO ZA R. 1928, ORAZ PRZYZNANIE TEGOŻ DODATKU PRACOWNIKOM NIEETATOWYM NARÓWNI Z PRACOWNIKAMI ETATOWYMI;

3) POKRYCIE PEŁNYCH OPŁAT SZKOLNYCH ZA DZIECI PRACOWNIKÓW PAŃSTWOWYCH;

4) UNORMOWANIE CZASU PRACY STOSOWNIE DO POSTANOWIENIA USTAWY Z DN. 18.XII 1919 r. I USTALENIE WYNAGRODZENIA ZA PRACĘ POZAGODZINOWĄ NA ZASADZIE TEJ USTAWY;

5) STABILIZACJĘ PRACOWNIKÓW PAŃSTWOWYCH I ZAPRZESTANIE USUWANIA PRACOWNIKÓW BEZ NALEŻYCIE PRZEPROWADZONEGO DOCHODZENIA DYSCYPLINARNEGO.

Ponadto zebrani domagają się spełnienia postulatów pracowników kolejowych dotyczących uregulowania ich stosunków służbowych; rozpatrzenia sprawy emerytur i pomocy lekarskiej na drodze ustawy; zaś w odniesieniu do pozostałych pracowników państwowych, nowelizacji dotychczasowych ustaw w tej materji.

Zgromadzeni wzywają centrale wszystkich związków Zawodowych do podjęcia na terenie Rządu i Sejmu solidarnej i energicznej akcji mającej na celu realizację wysuniętych postulatów.

Zgromadzeni oświadczają, że udzielą Zarządom swoich Związków jaknajdalej idącego poparcia i upoważniają je do użycia wszelkich rozporządzalnych środków, celem przeprowadzenia wystawionych żądań.

CLEMENCEAU NIE ŻYJE!

PARYŻ, (PAT). 24 października. **Clemenceau zmarł w nocy z 23 na 24 b. m., o godz. 1.45.**

PRZECIWKO MIĘDZYNARODOWEMU FASZYZMOWI

Bruksela, 24 listopada. (PAT.). — **Odbyło się tu zgromadzenie publiczne zwołane przez Belgijską Partję Robotniczą z okazji posiedzenia Biura Egzekutywy Międzynarodówki Socjalistycznej, w celu zaprotestowania przeciwko akcji faszystowskiej w Europie. Zabierali głos m. in. tow. tow. Vandervelde, Adler, Blum, i Wells, którzy podkreślali niebezpieczeństwo ruchu faszystowskiego dla demokracji.**

(Obszerniejsze sprawozdanie z przebiegu zgromadzenia zamieścimy, po otrzymaniu własnej korespondencji).

ZWOLNIENIE TT. DRATWY I KUCZEWSKIEGO

W dniu wczorajszym tow. tow. Dratwa i Kuczewski zostali zwolnieni, bez żadnego środka prewencyjnego.

Jest to najlepszym dowodem bezpodstawności i złośliwości oskarżenia.

Do sprawy tej wrócimy.

Walne zgromadzenie członków organizacji warszawskiej P.P.S.

Wczoraj w wypełnionej sali Teatru „Ateneum" odbyło się walne zgromadzenie członków Organizacji Warszawskiej P. P. S.

Zgromadzenie zagaił dłuższem przemówieniem i przewodniczył tow. pos. **Tomasz Arciszewski.** Referat o sytuacji politycznej wygłosił tow. pos. **Norbert Barlicki.** Tow. pos. **Kazimierz Czapiński** mówił o sprawie przekroczeń budżetowych Rządu i o „Uwagach" Najwyższej Izby Kontroli. Tow. radny **Edward Zawadzki** złożył sprawozdanie organizacyjne, tow. radny **Stefan Hauppa** — mówił o sprawach finansowych organizacji warszawskiej. Tow. **Stanisława Woszczyńska** uzupełniła sprawozdanie organizacyjne.

Referaty przyjęto rzęsistemi oklaskami, **dając raz po raz wyraz bezwzględnej solidarności zgromadzonych ze stanowiskiem i wywodami mówców.**

Po dyskusji, w której między in. zabierał głos tow. **Józef Sieradzki**, zakończył zgromadzenie tow. pos. **Tomasz Arciszewski**, apelując do ogółu towarzyszów, aby — w myśl wysuniętych postulatów, tworzyli zwarte, karne szeregi, podporządkowując się bezwzględnie uchwałom ciał naczelnych partji i dyscyplinie partyjnej.

Liczba obecnych, oraz ich mocny, zdecydowany nastrój — były wymownym dowodem, iż odbudowana organizacja P. P. S. na terenie Warszawy zatacza coraz szersze kręgi i coraz poważniejszemi cieszy się wpływami.

Zebranie zakończono w podniosłym nastroju odśpiewaniem „Czerwonego Sztandaru".

Wiec pracowników państwowych w Łodzi

PRZEDSTAWICIEL STAROSTWA NIE POZWALA MÓWIĆ O ZWOŁANIU SEJMU!!

Wczoraj przed południem odbył się w Łodzi wielki wiec, zwołany przez wszystkie organizacje pracowników państwowych i komunalnych

Obszerne referaty wygłosili przedstawiciele Centralnej Komisji Porozumiewawczej.

W trakcie tych przemówień obecny na sali przedstawiciel Wydz. Bezpieczeństwa starostwa grodzkiego interwenjował kilkakrotnie w prezydjum, oświadczając, że... **jeśli mówcy poruszać będą sprawę zwołania Sejmu, to zamknie wiec (!!).** Wywołało to żywiołowe okrzyki protestu wśród zebranych.

Uchwalono jednomyślnie, wśród powszechnego entuzjazmu, przedłożoną rezolucję.

Po przemówieniach, wobec niedopuszczenia do dyskusji przez przedstawiciela starostwa, zebrani zwrócili się do prezydjum o zwołanie ponownego wiecu, z udziałem posłów.

Po zamknięciu wiecu, na sali rozległy się spontaniczne okrzyki: **„Niech żyje Sejm Najjaśniejszej Rzeczypospolitej"!**

Przedstawiciel starostwa oświadczył na to, że jeśli okrzyki te powtórzą się, to on opróżni salę siłą i zastosuje represje!

***

Zaznaczyć należy, że wiec odbył się w sali poza miastem, gdyż w mieście żaden z właścicieli nie chciał udzielić sali na wiec pracowników państwowych!

C. K. W.

Posiedzenie Centralnego Komitetu Wykonawczego P. P. S. odbędzie się w środę, dnia 27 listopada, o godz. 4 pp. w lokalu Z. P. P. S. w Sejmie.

Sekretarjat Generalny.

Z. P. P. S.

Posiedzenie plenarne Z. P. P. S. odbędzie się w piątek, dn. 29 listopada, o godz. 11 r. punktualnie w lokalu własnym w gmachu Sejmu.

Prezydjum.

DEPESZA KONFERENCJI MŁODZIEŻY T. U. R. DO TOW. SEN. B. LIMANOWSKIEGO

Nestorowi Socjalizmu, pjonierowi demokracji, zasyła wyrazy czci najgłębszej Konferencja młodzieży okręgu Częstochowa — Radomsko.

W OBRONIE WOLNOSCI SŁOWA

We wtorek, dnia 26 listopada r. b. o godz. 8-ej wieczorem w sali Muzeum Przemysłu i Rolnictwa, Krak.-Przedm. 66 odbędzie się

ZGROMADZENIE PUBLICZNE W OBRONIE WOLNOŚCI SŁOWA

Przemawiać będą:

Prof. Ludwik Kulczycki
Red. Jan Rembieliński
Mec. Eugenjusz Śmiarowski
Sen. Andrzej Strug
Mec. Dr. Stanisław Szurlej
Red. Stanisław Thugutt.
Mec. Stefan Urbanowicz

BILANS BANKU POLSKIEGO

Bilans Banku Polskiego za drugą dekadę listopada r. b. wykazując zapas złota 682 milj. 438 tys. zł., t. j. o 44 tys. zł. więcej, niż w poprzedniej dekadzie. Pieniądze i należności zagraniczne, zaliczone do pokrycia, zmniejszyły się o 5 milj. 317 tys. zł. do sumy 408 milj. 762 tys. zł., natomiast niezaliczone do pokrycia wzrosły o 4 milj. 778 tys. zł. do sumy 100 milj. 509 tys. zł. Portfel wekslowy spadł o 15 milj. 289 tys. zł. i wynosi 721 milj. 292 tys. zł. również i pożyczki zastawowe zmniejszyły się o 1 milj. 720 tys. zł. i wynoszą 74 milj. 295 tys. zł. Inne aktywa zmniejszyły się o 12 milj. 911 tys. zł. do sumy 121 milj. 687 tys. zł.

Pozycja natychmiast płatnych zobowiązań wzrosła o 30 milj. 608 tys. zł. (510 milj. 40 tys. zł.). Obieg biletów bankowych zmniejszył się o 63 milj. 523 tys. zł. (1.246 milj. 891 tys. zł.) Stosunek procentowy pokrycia obiegu biletów i natychmiast płatnych zobowiązań Banku wyłącznie złotem wynosi 38,84% (8.84% ponad pokrycie statutowe).

JOZEF DUS

Dnia 21 listopada zmarł członek Stow b. więźniów politycznych Józef Dus, więzień i zesłaniec z czasów carskich.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 25 b. m., o godz. 1-ej po poł. ze szpitala Św. Rocha (Nowy Świat) na cmentarz Brudzieński.

Zarząd Stow. b. więźniów politycznych prosi swych członków o wzięcie udziału w pogrzebie.

Kronika polityczna

DEPESZA KONDOLENCYJNA.

Z powodu śmierci Jerzego Clemenceau, minister Spraw Zagranicznych, Zaleski, wysłał na ręce ministra Spraw Zagranicznych Francji, Brianda, depeszę kondolencyjną.

DEKOROWANIE NA ZAMKU.

Wczoraj po południu powrócił ze Spały do stolicy Pan Prezydent Rzeczypospolitej.

Wieczorem odbyła się na Zamku uroczystość dekorowania Krzyżami Zasługi 440 pracowników państwowych wytwórni przemysłowych, przyczem minister Prystor udekorował w imieniu Prezydenta, złotym Krzyżem — 24 osoby, min. Boerner — srebrnym Krzyżem 51 osób, a wice-minister Konarzewski — bronzowym Krzyżem — pozostałe 365 osób.

PRACOWITY DZIEŃ MIN. PRYSTORA.

Min. Prystor miał wczoraj... pracowity dzień.

Rano na konferencji w sprawie usprawnienia lecznictwa w Kasach Chorych — wygłosił mowę poświęconą przedewszystkiem najulubieńszemu tematowi ,t. j. „partyjnictwu", następnie zaś — jak pisaliśmy wyżej — wziął wydatny udział w uroczystości na Zamku i udekorował 24 osoby złotemi Krzyżami zasługi.

ODCZYT MIN. CARA WYWARŁ „NIEZWYKLE GŁĘBOKIE WRAŻENIE" NA... PAT-a.

Zgodnie z zapowiedzią, min. Car wygłosił wczoraj odczyt w Krakowie o zmianach w Konstytucji

PAT zapewnia, że odczyt ten „wywarł niezwykle głębokie wrażenie"....

PO ZGONIE CLEMENCEAU

Paryż, 24 listopada. (PAT.). Clemenceau skonał spokojnie bez cierpień. Doktór Jacquemaire, wnuk zmarłego, ze łzami w oczach zakomunikował oficjalnie o śmierci o godz 2 min. 20. Clemenceau spoczywa na łóżku w swem szarem codziennem ubraniu. Przy łożu zmarłego czuwają jego dzieci, wnuki, służący, oraz szofer. O godz. 3-ej przybył premjer Tardieu. Na znak żałoby narodowej opuszczono wszędzie flagi do połowy masztu. Zgodnie z ostatnią wolą zmarłego, zwłoki spoczną w jego posiadłości w Wandei.

Od samego rana zaczęły zbierać się przed domem Clemenceau tłumy. Przybywały też różne wybitne osobistości, składając w specjalnej księdze swe podpisy. Przybyli m. in. prezydent republiki Doumergue, ministrowie i liczni osobiści przyjaciele zmarłego.

Artysta rzeźbiarz Cognet zdjął maskę pośmiertną.

TESTAMENT ZMARŁEGO

Paryż, 24 listopada. (PAT.). Testament Clemenceau, który został dziś rano otwarty, zawiera życzenie, aby pogrzeb odbył się bez oficjalnego ceremoniału, oraz aby wzięły w nim udział tylko najbliższe osoby zmarłego.

POGRZEB

Paryż, 24 listopada. (PAT.). Pogrzeb Clemenceau odbędzie się w jego rodzinnej miejscowości Roche-sur-Ryon jutro koło południa. Prócz członków rodziny zmarłego wezmą udział w pogrzebie dwaj wykonawcy testamentu, osobisty przyjaciel zmarłego Mandel, gen. Mordacq, osobisty sekretarz, były przewodniczący rady miejskiej Paryża Rodin i senator, były podsekretarz stanu Jenneney.

W chwili chowania zwłok oddane zostaną we wszystkich miastach Francji salwy artyleryjskie, podobnie jak w czasie obchodu zawieszenia broni

SYTUACJA W AUSTRJI

Wiedeń, 24 listopada. (A. W.). Sytuacja wewnętrzna Austrji w dalszym ciągu nie jest wyjaśniona, mimo to przeważa przekonanie, że już w najbliższym czasie uda się doprowadzić do kompromisu.

Na dzisiejszej państwowej konferencji socjalistów poseł Danneberg zdawał sprawę z dotychczasowego przebiegu rokowań z kanclerzem Schoberem. Konferencja oświadczyła się za koncesjami w sprawie reformy konstytucji, ale polecono posłom parlamentarnym, aby w sprawie prawno - politycznego stanowiska m. Wiednia nie odstąpili od dotychczasowego stanowiska.

SĄD W WORONEŻU SKAZAŁ 16 OSÓB NA ŚMIERĆ, A 23 — NA WIĘZIENIE

Moskwa, 24 listopada. (PAT.). **Tass donosi z Woroneża, iż tamtejszy sąd po dwutygodniowej rozprawie wydał wyrok w procesie przeciwko 42 uczestnikom monarchistycznej organizacji kontrrewolucyjnej ,działającej pod maską sekty religijnej „Prawdziwych prawosławnych chrześcijan", a dokonywującej aktów terorystycznych, podpalań, etc.**

16-tu członków organizacji z jej przywódcą Dymitrem Parchomenko, b. dowódcą pułku białogwardyjskiego, skazanych zostało na karę śmierci; 23-ch współoskarżonych skazano na kary więzienia, 3-ch zaś uwolniono. Wszyscy oskarżeni stawali na rozprawie ubrani w habity, ze znakiem krzyża. Z początku na wszystkie pytania sędziów odpowiadali słowami „Chrystus zmartwychwstał", później jednak, po zeznaniach grupy oskarżonych, będących wykonawcami planów terorystycznych kierowników organizacji, ci ostatni również zaczęli składać zeznania.

KOMUNISTYCZNA BEZCZELNOŚC

Berlin, 24 listopada. (PAT.). **Pisma donoszą, że 3-cia Międzynarodówka zamierza podjąć kroki w celu... uzyskania w Anglji zezwolenia na przewiezienie zwłok Karola Marxa do Moskwy i pochowania go na Czerwonym Placu!!!**

Dotychczas rodzina Karola Marxa sprzeciwiała się temu, opierając się na tem, że komuniści naruszyli zasady nauki Marxa. Obecnie 3-cia Międzynarodówka chce ponowić swoje prośby.

DEMONSTRACJE PRZED KONSULATEM POLSKIM W CHARKOWIE

Moskwa, 24 listopada. (PAT.). Tass donosi z Charkowa: na znak protestu przeciwko demonstracjom ukraińskiej młodzieży akademickiej we Lwowie, urządzonym przed tamtejszym konsulatem sowieckim, odbyły się w Charkowie przed konsulatem polskim wielkie manifestacje z udziałem studentów i profesorów. Budynek konsulatu strzeżony był przez wzmocnione oddziały policji. Manifestacje protestacyjne odbyły się także w Kijowie, Odesie i w kilku innych miastach Ukrainy. Do zajść nigdzie nie doszło.

DYREKTORZY LITEWSKIEGO BANKU EMISYJNEGO

Kowno, 24 listopada. (PAT.). Na stanowiska 2-ch durektorów Emisyjnego Banku litewskiego wybrano agronoma **Musulisa** i ministra spraw wewnętrznych **Mustejkisa.**

Wobec wyboru pułkownika Mustejkisa na stanowisko dyrektora Banku, ma on ustąpić ze stanowiska ministra spraw wewnętrznych. Jako następcę jego wymieniają naczelnika powiatu Olitskiego Arawicziusa.

W poniedziałek oczekiwane jest podpisanie przez prezydenta państwa dekretu nominacyjnego.

WŚRÓD NOWYCH KSIĄŻEK

JANUSZ MAKARCZYK. **NOWA BRAZYLJA.** Dżungla. — Osiedla. — Ludzie. Z przedmową Aleksandra Świętochowskiego. Wydawnictwo M. Arcta. 1929. Cena zł. 4.

Autor w całym szeregu obrazów i obrazków opisuje i charakteryzuje Brazylję tak, że czytelnik po przeczytaniu książki otrzymuje całkowite i wyczerpujące pojęcie o największem państwie Ameryki Południowej. Poczynając od opisu stolicy, jej życia, mieszkańców, obyczajów, architektury, autor w sposób iście kinowy pokazuje czytelnikowi wszystkie połacie tego rozległego kraju, wnikając we wszystkie dziedziny życia, oraz wielokrotnie poruszając tak dla nas ważkie zagadnienie naszego wychodźtwa. Styl żywy, jasny, urozmaicony, odpowiedni do sposobu epizodycznego przyczynia się bezwątpienia do tego, żeby „Nowa Brazylja" stała się zajmującą i pożyteczną lekturą.

MAX DAUTHENDEY. **ZIEMIA PŁONĄCA.** Powieść. Z ang. tłum. Józef Wittlin. Z rysunkami L. Jagodzińskiego. Wydawnictwo M. Arcta w Warszawie. Cena brosz. zł. 6.40; w ozd. opr. zł. 8.80.

Tajemniczy, pełen nieustannej grozy koloryt jest tłem tej pięknej książki. Upalne, wysuszone krainy Meksyku są jej głównym terenem, po którym przewijają się ludzie o zwyrodniałych naturach, źli, podli, uważający morderstwo za rzecz codzienną. W te straszliwe krainy dostaje się główny bohater powieści, pisarz Rennewart. Przyroda, ludzie, okoliczności jakby uwzięły się na podróżnika, wplątując go w cały szereg zawikłań, z których najcięższem jest strata ukochanej kobiety, ginącej od kuli meksykańskiego opryszka. Rennewart doświadcza wielu, często tragicznych przygód, które wkońcu łamią jego zdrowie i zmuszają do powrotu do Europy. Czytelnik, wżywając się w nastrój powieści, poczuje się porwany jej niezmiernie interesującą treścią, która, choć posiada ponure tło, pociąga pogłębioną, lecz żywą i fascynującą akcją.

MIECZYSŁAW FULARSKI. **ARGENTYNA, PARAGWAJ, BOLIWJA.** Wrażenia z podróży. Z licznemi fotografjami. Wydawnictwo M. Arcta w Warszawie. 1929. Cena zł. 4.

Książka M. Fularskiego jest niezwykle zajmująca. Na kartach jej znaleźć może czytelnik niewyczerpane bogactwo informacyj i wiadomości, szczegółów dotąd nieznanych i niewyzyskanych. Wszystko to razem ujęte jest w formę żywego osobistego opowiadania i to piętno osobistego przeżycia nadaje książce Fularskiego niewysłowienie wiele uroku. Nie jest to przecież suchy i pedantyczny opis naukowy krain Ameryki Południowej — pod piórem Fularskiego tętni gorące życie krain podzwrotnikowych. Wraz z nim płyniemy tysiące kilometrów po rzece Paranie, wraz z nim polujemy na węże i na krokodyle, przeprawiamy się przez puszcze, wraz z nim obcujemy z tubylcami, ciemnymi i często dzikimi, ale pełnymi fantazji i szlachetności, wśród których „capitan Polaco" miał wielu serdecznych przyjaciół.

REX BEACH. **DZIEWCZĘ Z DALEKIEJ PÓŁNOCY.** Wyd. M. Arcta, Cena zł. 6.40.

W dolinie złocistych fal rzeki Yukonu, na widnokręgu ocienionym wysokiemi szczytami gór skalistych, poznajemy twarde życie górników śnieżystej Alaski. Życie ich trudne, lecz nie pozbawione uroku, tchnące szlachetnem uczuciem i czystem poświęceniem dla dobra istot ukochanych.

Wraz z bohaterami „Dziewczęcia z Dalekiej Północy" kroczymy wolno wąskiemi uliczkami nowopowstałych północnych miast i miasteczek Alaski, zaglądamy do wnętrza prowizorycznych górniczych obozów i na samo dno ukrytych między górami dolin, barwnych roślinnością.

ALA MARYŃSKA. **W PRZEDSZKOLU.**

Szkice psychologiczne, ujęte w formie literackich migawek, dostarczają bogatego materjału wychowawczego wszystkim, obcującym z dziećmi w wieku przedszkolnym. W tej miniaturze społeczeństwa zarysowują się przed nami doskonale uchwycone profile dziecięce na tle starć i zatargów zajęć przedszkolnych.

Cena 1 zł. 50 gr. Do nabycia w Tow. Wyd. „Bluszcz", Warszawa, Plac Zamkowy 9, oraz we wszystkich księgarniach.

POLSKIE PRAWO ADMINISTRACYJNE W ZARYSIE. CZĘŚĆ II. Kraków, Księgarnia Powszechna, ul. Św. Tomasza 20.

Druga część „Polskiego Prawa Administracyjnego w zarysie" tworzy z I częścią, wydaną przed kilku miesiącami, całość w pełnem tego słowa znaczeniu, bo obok materjalnego prawa administracyjnego obejmuje także ustrój władz administracyjnych, państwowych i samorządowych, tudzież postępowanie administracyjne i egzekucyjne.

W książce tej są opracowane po raz pierwszy dwa działy: administracja spraw zagranicznych oraz uprawnienia administracyjne Polski w W. M. Gdańsku.

Jest to książka, niezbędna do egzaminów praktycznych urzędniczych, dla studjów uniwersyteckich i dla praktyki w urzędach państwowych i samorządowych i dla adwokatów.

„POSTĘPOWANIE ADMINISTRACYJNE", — podręcznik systematyczny z dołączeniem tekstu obowiązującego rozporządzenia oraz wzorów podań i załatwień, D-ra Wincentego Kałuskiego, naczelnika wydziału urzędu wojewódzkiego w Kielcach. Nakład Związku Pracowników Administracji Gminnej R. P., Warszawa, Żórawia 27. Rok 1929. Cena zł. 5.

W książce D-ra Kałuskiego przewija się ujęta systematycznie i przejrzyście cała procedura postępowania administracyjnego, w najnowszym opracowaniu na zasadach rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1923 r.

Podręcznik D-ra Kałuskiego jest bardzo cennym i wszechstronnie opracowanym wydawnictwem, mogącym przynieść niejednokrotnie ważne usługi pracownikom urzędów państwowych i samorządowych.

SZTAFETA ROBOTNICZA

TYGODNIK SPORTOWY

Rok I. | Warszawa, 25 Listopada 1929 r. | Nr. 30

Pierwsza Olimpjada Robotnicza w świetle badań naukowych

Nakładem niemieckiej Centralnej Komisji Sportu i Kultury Cielesnej (Zentralkommission für Sport und Körperkultur) ukazała się interesująca książka pod tytułem: „Wyniki badań sportowo-biologicznych, pierwszej międzynarodowej olimpjady robotniczej we Frankfurcie w 1925 r." wydana przez Dr. Gersbacha.

Dla zrozumienia genezy tej książki należy zaznaczyć, że w r. 1925 zawiązało się w Frankfurcie Stowarzyszenie lekarzy sportowych, którego celem jest, oprócz działalności lekarskiej w klubach, praca naukowa nad zagadnieniami sportowymi. Autor książki zaznacza, że Stowarzyszenie lekarskie postanowiło wykorzystać zjazd niemieckich i zagranicznych sportowców należących do klasy pracującej, ażeby na zebranym materjale naukowym zbadać, **czy i jaki wpływ wywierają rozmaite gałęzie sportu na wykonywanie zawodu i odwrotnie, jak fizyczna praca zawodowa odbija się na wyczynach sportowych.**

Dotychczasowe badania lekarskie ujmowały przeważnie wartość zdrowotną sportu, jako wpływ tej czy innej jego gałęzi na rozmaite narządy organizmu ludzkiego, segregując badanych według rodzaju sportu, który uprawiali bez uwzględnienia ich zawodu. Tutaj pierwszy raz **rozpoczęto badania naukowe nad wpływem pracy fizycznej na sportowców i odwrotnie.**

Książka ta jest pracą zbiorową kilku lekarzy specjalistów, przedstawicieli oficjalnej nauki niemieckiej, opracowana przez Dr. Gersbacha.

Sympatycznie uderza w tej książce stosunek autora i jego współpracowników do olimpjady robotniczej, stosunek objektywny i ściśle rzeczowy. Metodami naukowemi bada wpływ sportu na uczestników olimpjady.

W przedmowie autor wyraźnie zaznacza swoje stanowisko: „Zjazd dziesiątków tysięcy niemieckich i zagranicznych sportowców i gimnastyków umożliwił badania naukowe w wielkim stylu, w dziedzinie biologji sportu. Sposobność taka może się nie prędko zdarzyć i dlatego należy ją wykorzystać, wyniki badań mają wielkie znaczenie zarówno dla sportowców jak i dla ludzi nauki".

Organizatorzy olimpjady przypisywali tym badaniom wielkie znaczenie i starali się wszelkiemi sposobami je ułatwić.

Każdy uczestnik zawodów olimpijskich otrzymywał drukowaną ulotkę, pouczającą o znaczeniu badań lekarskich i porządku, w jakim zostaną przeprowadzone. (Winke für Turner und Sportler über die Sportärztlichen Untersuchungen während der Arbeiterolympiade). Badania lekarskie były prowadzone przez 4 dni od 24 — 28 lipca, od 8-ej rano do 7-ej wieczorem bez przerwy. Zawodnicy byli badani dwukrotnie, pierwszy raz przed zawodami, drugi raz bezpośrednio po wyczynie sportowym. Kierownicy drużyn byli odpowiedzialni za punktualne przybycie swojej grupy do badania.

W stadjonie sportowym, w którym odbywała się olimpjada, urządzono szereg gabinetów lekarskich, gabinet roentgenologiczny, pracownię serologiczną (badania krwi), fizjologiczną, gabinet dla badań antropometrycznych i gabinet fotograficzny.

Jest rzeczą charakterystyczną, że cały szereg firm przemysłowych i wytwórni instrumentów lekarskich wypożyczył bezpłatnie drogie aparaty i instrumenty medyczne potrzebne do badań, np. aparaty roentgenologiczne, mikroskopy, aparaty do pomiarów antropometrycznych, a nawet płyty i papiery fotograficzne zostały dostarczone bezpłatnie. Przy tak wydatnej pomocy udało się urządzić laboratorjum, o którem dr. Gersbach powiada, że było najlepszem, z pośród istniejących dotychczas w stadjonach niemieckch.

Badania lekarskie zostały podzielone na pięć grup, z punktu widzenia specjalności lekarskiej. Opracowaniem każdego zagadnienia zajmował się inny uczony.

1. Pomiary roentgenologiczne serca.
2. Pomiary siły u sportowców.
3. Badania krwi ze względu na przynależność grupową.
4. Pomiary antropologiczne oraz badania budowy ciała z uwzględnieniem stanu odżywania.
5. Badania dermatologiczne (chorób skóry).

W dodatku umieszczonym na końcu książki, znajduje się cały szereg fotografji, jako ilustracja rozdziału czwartego.

W tem podziale materjału, uderza brak opracowania wpływu sportu na płuca i klatkę piersiową, z jakiego powodu pominięto tę tak ważną dziedzinę, autor nie podaje.

Dr. Gersbach zaznacza, że wyniki badań nie są ostateczne i absolutne, albowiem badania prowadzone były po raz pierwszy, a następnie materjał, który opracowano w ciągu kilku dni był jeszcze zbyt mały, dla wyciągnięcia wniosków ostatecznych.

Wytyczną badań były następujące zasady:

„W czasie badań lekarskich nie należy wyróżniać rekordowców, ale starać się, aby badani stanowili niejako przegląd wszystkich związków sportowych niemieckich i zagranicznych, z uwzględnieniem wszystkich rodzajów sportu".

I tak dzięki współpracy organizatorów olimpjady z grupą lekarzy sportowych, powstała ciekawa książka, ujmująca naukowo wpływ sportu na pracownika fizycznego.

Stefanja Kryg.

G I M N A S T Y K A

Międzynarodowy kurs w Stokholmie w roku 1930

Gimnastyka szwedzka od setek lat jej stosowania rozszerzyła się już na całym świecie. Zasady ruchów ciała, które naszkicował ongiś „ojciec gimnastyki" P. H. Ling mają i teraz aktualne znaczenie: „Gimnastyka musi być dostępna wszystkim ludziom; gimnastyka musi mieć znaczenie cielesnego ćwiczenia, hartowania i odświeżania zarówno dla młodych, jak i dla starszych, dla kobiety, jak i dla mężczyzny, dla zdrowego jak i dla chorego, dla silnego jak i dla słabego człowieka". Gimnastyka musi służyć harmonji między duszą i ciałem i między różnymi organami ciała — harmonji w pojęciu **zdrowie** w najszerszem tego słowa znaczeniu.

W ostatnich latach spostrzega się silne dążenie ortodoksyjnego trzymania się powyższych prawd. Dużo sportowców nie może tolerować uchybiania od tych zasad w nowoczesnym sporcie. Chodzi tu również o podkreślenie duchowej strony w wychowaniu fizycznem — wychowanie charakteru. Gimna - Federacja, której założycielem i energicznym kierownikiem jest inż. C. E. Carlberg, dąży możliwie najbardziej ku temu celowi. Hasłem zaś „Gimny" jest: poprawienie zdrowia, charakteru, piękno. Tą zasadą pracy łączy się pod Gimna - sztandarem nietylko racjonalną kulturę ruchów, lecz także uzdrowienie duchowe i pojęcie sztuki.

Gimna - Federacja zamierza w nadchodzące lato urzeczywistnić swój program gimnastyczny i podczas wystawy Stockholmskiej w r. 1930 urządzić międzynarodowy kurs gimnastyki i instrukcyjny kurs dla instruktorów. Kurs trwać będzie 14 dni. Kursy będą zawierać praktyczne ćwiczenia jak i teoretyczne wykłady i różnego rodzaju gry w piłkę, z nauczaniem pływania i metodami ratowania tonących. Będą dane teoretyczne odczyty o gimnastyce dla dzieci, nauczanie komendy i slojd sportowy.

Kurs odbędzie się w majątku Lilloved poza Stockholmem. Zarówno kursy jak i mieszkania są na koszt Gimny. A uczestnicy będą musieli płacić tylko za utrzymanie. Nauczanie odbywać się będzie w języku Esperanto, aby w ten sposób dać możność uczestniczenia różnym narodom. Ci, co nie znają jeszcze języka międzynarodowego esperanto, mogą do tego czasu wyuczyć się go dostatecznie.

Spodziewać się należy, że instruktorzy przyjmą wiadomość o tym kursie z żywem zainteresowaniem.

Dalszych informacji i odpowiedzi udziela instruktor E. Malmgren, Helenenborgsgarten 6, Stockholm.

Ubiegła niedziela w sporcie

MARYMONT MISTRZEM WARSZAWY W PIŁCE RĘCZNEJ

W sobotę i niedzielę odbyły się finałowe rozgrywki o mistrzostwo Warsz. Zw. Gier Sport. w piłce ręcznej. Do tych rozgrywek zakwalifikowały się trzy drużyny: Marymont, Legja i Varsovia. W sobotę Marymont pokonał po zaciętej walce Varsovię 5:3 (3:1). Bramki zdobyli dla zwycięzców: Gradziuk (4) i Głowacki (1), a dla pokonanych — Lechowski (wszystkie 3). Sędziował p. Orłowicz.

W niedzielę miał się odbyć na boisku Legji mecz Marymont — Legja. Wobec niestawienia się wojskowych, sędzia p. Ciszewski przyznał zwycięstwo robotniczej drużynie — walkowerem (5:0). Zwycięstwa te zadecydowały o zdobyciu mistrzostwa przez Marymont. Pozostał jeszcze do rozegrania jeden mecz Varsovia — Legja o 2 i 3 miejsce.

MECZE PIŁKARSKIE W STOLICY

W niedzielę odbyły się w Warszawie liczne spotkania towarzyskie i dalsze trzy mecze o mistrzostwo klasy C. Wyniki były następujące:

Marymont komb. — Skra komb. 3:2 (1:0). Zamiast odwołanego meczu o robotnicze mistrzostwo stolicy odbył się mecz towarzyski pomiędzy kombinowanemi drużynami z wynikiem 3:2 dla rezerwy Marymontu.

Skra lekkoatleci — Skra kolarze 3:0 (3:0). Łatwe zwycięstwo lekkoatletów, dla których bramki zdobyli: Grzesik (2) i Boski (1).

Czarni — CWS 8:3 (3:1). Miażdżące zwycięstwo Czarnych w zawodach o wejście do klasy B.

Drukarz — Robur 0:0. Zawody o wejście do klasy B. Pomimo przewagi Drukarza Roburowi udało się wywalczyć wynik remisowy.

Lawina — Strzała 4:3. W zawodach o mistrzostwo klasy C. Lawina odniosła zwycięstwo w nieznacznym stosunku 4:3.

Legja Ib — Samson 5:0 (2:0). Jako przedmecz zawodów ligowych odbył się mecz towarzyski zakończony łatwem zwycięstwem Legji.

Huragan — Warszawianka Ib 4:0 (3:0). Zasłużone, chociaż niespodziewane zwycięstwo Huraganu nad A. kl. zespołem.

I pułk radjotelegraficzny — Skoda 6:2 (6:0). W skład I pułku wchodzili znani gracze ligowi z Polonji i Garbarni. Bramki zdobyli dla zwycięzców Smoczek (4) i Suchocki (2), a dla Skody — Kwiatkowski i Romanowski.

ZASS — ŚWIT 0:1 (0:0). ZASS wystąpił w silnie osłabionym składzie.

Drukarz II — Skra Młodziki 0:2 (0:1). Zasłużone zwycięstwo juniorów Skry.

Warszawska Błyskawica grała wczoraj na meczu wyjazdowym z reprezentacją Pułtuska, przegrywając 4:1 (3:1). Honorową bramkę dla drużyny warszawskiej zdobył Hamburger.

OSTATNIE MECZ LIGIWE

W Warszawie odbyły się w niedzielę dwa ostatnie programowe mecze o mistrzostwo Ligi, które posiadają poważny wpływ na ukształtowanie środkowych i końcowych pozycyj tabeli

Warszawianka — Ruch 2:2 (2:1). Gra bardzo ambitna, szybka i ostra. Sądząc z przebiegu spotkania Ruch powinien był odnieść nieznaczne zwycięstwo nad chaotycznie grającą Warszawianką. Drużyna warszawska prowadziła już po 10 min. gry 2:0. Ruch jednak prowadząc konsekwentną ofensywę zdołał wyrównać.

Legja — Turyści 1:1 (1:0). Gra w pierwszej połowie z przewagą Turystów, którzy w meczu tym grali o decydującą stawkę pozostania na rok przyszły w Lidze. Ataki obu drużyn były przeprowadzane z niezwykłą zaciętością i szybkością. W drugiej połowie Legja pragnąc za wszelką cenę uzyskać zwycięstwo przenosi Martynę do ataku, nie wpływa to jednak na wynik. Gra prowadzona była chwilami bardzo ostro, wskutek czego boisko opuścili Skwarczyński i Martyna.

Dzięki temu wynikowi Turyści zapewnili sobie miejsce w Lidze w roku przyszłym.

Cracovia — Kolejowy K. S. 5:0 (5:0). W meczu towarzyskim Cracovia pokonała na swojem boisku Kolejowy K. S. (Katowice) 5:0 (5:0).

KLUB PRZYJACIÓŁ SPORTU W PARLAMENCIE CZESKIM

Centralny komitet czechosłowackiego zjednoczenia ogólnosportowego postanowił niezwłocznie po otwarciu sesji parlamentarnej nawiązać kontakt ze stronnictwami politycznemi celem utworzenia na terenie sejmowym „Klubu przyjaciół sportu", w skład którego wchodziliby przedstawiciele poszczególnych partyj, darzący sport specjalnemi sympatjami. Liczne stronnictwa polityczne w Czechosłowacji podczas niedawnej agitacji przedwyborczej, starając się pozyskać sobie względy sportowców, oświadczały przy każdej okazji publicznie, iż w nowym parlamencie z całą energją bronić będą interesów sportu czechosłowackiego. Sportowcy czechosłowaccy, podejmując inicjatywę w kierunku utworzenia w parlamencie specjalnego „Klubu przyjaciół sportu", pragną poszczególnym stronnictwom politycznym dać możność spełnienia ich obietnic przedwyborczych.

Centralny komitet czechosłowackiego zjednoczenia ogólno sportowego wyłonił już ze swego łona specjalną podkomisję, która opracować ma w czasie jaknajkrótszym nowelę do ustawy o ściąganiu podatku widowiskowego z imprez sportowych.

PIERWSZY W POLSCE KOBIECY KLUB ŁYŻWIARSKI

W tych dniach zorganizował się w Warszawie pierwszy w Polsce kobiecy klub łyżwiarski p. n. Warszawski Klub Łyżwiarski.

Do zarządu nowego klubu weszły panie: Stan. Staszkiewicz — jako prezeska, Eug. Witkowska i Mel. Werner — jako wiceprezeski, Aug. Rybakiewicz — sekretarka, W. Drzewiecka — skarbnik, Hel. Kieraga — gospodyni, Z. Zambrzycka — kapitan. Do komisji rewizyjnej weszły: p.p. Henr. Jędrzejewska, Mich. Mandelska i Z. Smogorzewska.

MECZE O WEJŚCIE DO LIGI

O wejście do Ligi odbyły się w niedzielę dwa dalsze mecze, które ponownie stwierdziły, że Ognisko (Wilno) jest zdecydowanym outsiderem rozgrywek i że wszystkie pozostałe drużyny stoczą o wejście bój bardzo zacięty.

ŁTSG — Lechja 3:1 (1:0). Gra wbrew oczekiwaniom stała na niskim poziomie. Do przerwy przewaga drużyny lwowskiej, później — ŁTSG. Po pauzie Milde schodzi wskutek kontuzji z boiska i ŁTSG gra w dziesiątkę.

Naprzód — Ognisko 7:2 (7:1). Gra w pierwszej połowie toczyła się pod znakiem wybitnej przewagi Naprzodu, który zdobył aż 7 bramek, podczas gdy Ognisko jedną z przeboju. Po zmianie stron Naprzód wystąpił w dziesiątkę, bz kontuzjowanego Kani II. Wskutek brutalne gjry Ogniska sędział usunął po jednym graczu z każdej drużyny.

MECZ KOSZYKÓWKI PAŃ

Towarzyski mecz koszykówki kobiecej Skra I — Skra II zakończył się zwycięstwem zespołu reprezentacyjnego 4:0 (2:0). Wszystkie bramki zdobyła oczywiście Wenclówna L.

PLENARNE POSIEDZENIE ZARZĄDU Z.R.S.S.

BOGATY PROGRAM PRACY NA ROK 1930

W sobotę i niedzielę odbyło się w Warszawie plenarne posiedzenie Zarządu Związku Robotniczych Stowarzyszeń Sportowych przy udziale delegatów z całej Polski. Reprezentowanych było 7 okręgów, a mianowicie: RSKO— Warszawa, Kraków, Łódź, Katowice, Zagłębie, Cieszyn i Lwów.

Po sprawozdaniach Sekretarjatu Generalnego o których napiszemy obszernie w jednym z najbliższych numerów, ułożono bardzo bogaty program pracy na rok 1930. Postanowiono mianowicie:

1) zorganizować zbiórkę na wysyłkę reprezentacji na Igrzyska Robotnicze w Wiedniu w roku 1931.

2) zorganizować w lecie roku przyszłego gwiaździsty zlot kolarski w Zakopanem.

3) wysłać reprezentacje do Brukseli, Aussig (Czechosłowacja) i Rygi na zawody.

4) urządzić we wszystkich okręgach uroczyste akademje w pierwszą niedzielę marca z okazji 5-lecia istnienia Związku.

5) zorganizować szereg kursów w okręgach i ogólnopolskich.

6) przeprowadzić robotnicze mistrzostwa okręgowe i ogólnokrajowe w każdej gałęzi sportu i w poszczególnych klasach z podziałem dla młodzieży i dzieci.

7) zorganizować specjalny referat kobiecy.

O obradach, dyskusji i uchwałach napiszemy obszernie w jednym z najbliższych numerów.

ODWOŁANIE ELIMINACYJNYCH ZAWODÓW BOKSERSKICH

Zapowiedziane na niedzielę eliminacyjne zawody bokserskie, celem ostatecznego ustalenia składu reprezentacji stolicy na mecz z Łodzią nie doszły do skutku.

WALNE ZEBRANIE R. K. S. LEGJA W KRAKOWIE

W ubiegłą niedzielę odbyło się przy licznym udziale członków walne zgromadzenie RKS Legji pod przewodnictwem prezesa tow. Klemensiewicza. Sprawozdanie z ogólnej działalności klubu składali tow. M. Statter i tow. Klemensiewicz, wskazując na niezwykle trudne warunki, wśród których wypadało pracować ustępującemu Zarządowi. Nie tylko bowiem brak funduszów, ale przedewszystkiem niechęć rozmaitych czynników do najsilniejszej placówki robotniczej sportu Krakowa, a przedewszystkiem sfer wojskowych, które zabroniły wojskowym przynależenia do Legji, utrudniały należytą i spokojną pracę. Jeżeli mimo to klub zdołał się utrzymać na wyżynie i rozwinąć swoją wszechstronną działalność, to jest to zasługą przywiązania członków do barw robotniczego klubu.

Ze sprawozdania sekcji piłki nożnej okazało się, że pierwsza drużyna rozegrała 24 zawodów o mistrzostwo kl. A, wygrała 9, przegrała 10, nie rozstrzygnęła 4, uzyskała 22 punktów, straciła 24 i zdobyła 7 miejsce na 13 klubów. Największym sukcesem cieszyły się jej rozgrywki w Niemczech, gdzie godnie reprezentowała polski sport robotniczy. Dwukrotnie reprezentowali gracze Legji barwy Krakowa w zawodach międzymiastowych Warszawa — Kraków.

Po sprawozdaniach rozwinęła się ożywiona dyskusja. Uchwalono ustępującemu zarządowi absolutorjum.

Przewodniczącym wybrano przez aklamację tow. Klemensiewicza i następujących członków: zastępcy przewodniczących: Kotarba i M. Statter, sekretarz Zadora, zastępca Zębalski, skarbnik Kotarba, zastępca Kocur, członkowie Zarządu: Fijał, Marszałek, Paciorek, Wünsch. Komisja rewizyjna: tow. Durek, Benedykt i Jura. Sąd polubowny: tow. dr. Z. Kwieciński, dr. Mazur i Rendel.

Z ŻYCIA PARTJI

POSIEDZENIE CENTRALNEGO WYDZIAŁU WIEJSKIEGO P. P. S.

We wtorek, 26 b. m. o godz. 17-ej w lokalu Z. P. P. S. odbędzie się posiedzenie Centralnego Wydziału Wiejskiego.

J. Kwapiński.

OKRĘGOWY KOMITET ROBOTNICZY OKRĘGU WARSZAWA - PODMIEJSKA.

Odbędzie konstytuujące posiedzenie **we wtorek** dnia 26 listopada r. b. o godz. 6 wiecz.

Ze względu na ważność spraw, będących na porządku dziennym **obecność wszystkich członków nowowybranego O. K. R-u konieczna.**

Egzekutywa
OKR. PPS.—Warszawa
— Podmiejska.

WARSZAWSKA ORGANIZACJA P. P. S.

PONIEDZIAŁEK, 25 b. m.

Organizacja Tramwajowa P.P.S. O godz. 6 wiecz. w lokalu Długa 19 zebranie członków i sympatyków.

Koło Pracowników Miejskich. O godz. 7 wiecz. w lokalu Warecka 7, Zebranie członków Koła.

Koło Annopol P. P. S. O godz. 7 wiecz. posiedzenie prezydjum Koła.

WTOREK, 26 b. m.

Dzielnica Nowe - Brudno. O godz. 7 w. posiedzenie Komitetu Dzielnicowego.

Koło Elektrowni P. P. S. O godz. 6 w. w lokalu ul. Czerwonego Krzyża 20 Ogólne Zebranie członków Koła.

Dzielnica Ochota. O godz. 7 wiecz. w lokalu Przemyska 18, posiedzenie Komitetu Dzielnicy.

RUCH ZAWODOWY

BACZNOŚĆ METALOWCY FABRYK WOJSKOWYCH I PRYWATNYCH!

Dnia 26 listopada b. r. (wtorek) godzina 6, minut 30 wieczorem w sali Związku Metalowców, Leszno 53, posiedzenie Delegatów i Mężów zaufania fabryk prywatnych i wojskowych.

Ze względu na ważność spraw, uprasza się o bezwzględne i punktualne przybycie.

MŁODZIEŻ

ORGANIZACJA MŁODZIEŻY T. U. R.

Zebranie Komitetu Wykonawczego w środę o godz. 7 wiecz., w lokalu przy ul. Wareckiej Nr. 7.

Sekretarjat Komitetu Wykonawczego czynny jest we wtorki i w środy, od godz. 5 do 9 wiecz.

Z. N. M. S. Zebranie **Sekcji Samokształceniowej Nr. 1**, odbędzie się we wtorek, 26 bm. o godz. 19.30, ul. Długa 19.

Kolporter Warsz. Org. Mł. T. U. R. tow. **Raciborski** urzęduje we wtorki i w czwartki od 6½ do 8 w lokalu Organizacji, Warecka 7.

Koło im. Ludwika Waryńskiego. W poniedziałek, dnia 25.XI, o godz. 7 m. 30, w lokalu przy ul. Długiej 19, ogólne zebranie Koła z referatem tow. E. Pragierowej p. t „Co to jest demokracja"?

Ruch kult.-oświatowy

ODCZYTY PROF. LUDWIKA KRZYWICKIEGO.

Staraniem Warsz. Oddz. T. U. R., prof. **Ludwik Krzywicki** wygłosi cztery odczyty w sali konferencyjnej Z. Z. K. (ul. Czerwonego Krzyża 20). Tytuły odczytów: 1) Starożytność rodzaju ludzkiego. 2) Zasadnicze warunki postępu społecznego. 3) Jak człowiek nauczył się pracować. 4) Warunki, od których zależy postęp moralny. Wszystkie odczyty będą ilustrowane przezroczami.

Pierwszy odczyt dn. 26 b. m. we wtorek o godz. 6 m. 45 wiecz. punktualnie. Wstęp 10 groszy.

Walne zebranie Tow. Rob. Służby Społecznej. We wtorek dn. 26.XI o godz. 8 w. odbędzie się walne zebranie Towarzystwa Robot. Służby Społecznej w lokalu Warsz. Wydz. Kobiecego, Leszno 53.

Sekcja dramatyczna K. R. K. S. „Start" prowadzi lekcje pod kierownictwem art. Kalinówny co niedziela od 11 — 1 w Ateneum, I piętro.

SAMOBÓJSTWO W HOTELU

W nocy z soboty na niedzielę do hotelu „Uniwersal" (Marszałkowska 105) przyszedł i zajął numer na trzeciem piętrze 23-letni Gersz Waldman, sublokator Arona Kutasika (Dzielna 25), handlowca, słuchacz wolny wyższej szkoły sztuk pięknych.

Około godz. 3 m. 30 do tegoż hotelu przyszły dwie panie w towarzystwie jakiegoś młodzieńca, którzy — zapytawszy się czy Waldman zajął numer — zakomunikowały zarządzającemu hotelem, że prawdopodobnie W. popełnił samobójstwo. Służba, w obecności kierownika Motyla, otworzyła drzwi,

Oczom przybyłych przedstawił się straszny widok. Na podłodze, w kałuży krwi, leżał, nie dający już oznak życia, Waldman. Lekarz Pogotowia stwierdził śmierć, wskutek rany postrzałowej w usta. Młodociany samobójca pozostawił dwa listy, adresowane do matki w Równem i do narzeczonej w Wilnie, nadto kartkę tej treści: „życzyłbym sobie być pochowanym na cmentarzu żydowskim". Przyczyna samobójstwa — według zeznań znajomych i właściciela mieszkania — prawdopodobnie zawód miłosny.

W ub. czwartek Waldman ubrany odświętnie wyjechał, oświadczając domownikom, iż wraz z narzeczoną pojedzie do matki, powróci zaś w poniedziałek. Tymczasem W. wrócił już w sobotę i był silnie zdenerwowany, z czego domownicy wnioskowali, iż spotkał go jakiś zawód.

POD KOŁAMI KOLEJKI

Wczoraj przed południem na stacji Opacz kolei elektrycznej Warszawa — Grodzisk, w czasie wysiadania z przedniego pomostu, gdy wagon szarpnął, upadła i dostała się pod wagon 17-letnia Irena Ślęzakówna, słuchaczka państwowego seminarjum dla nauczycielek rzemiosł.

Koła wagonu zmiażdżyły Ślęzakównie stopy. Nieszczęśliwą, po udzieleniu pomocy przez lekarza Pogotowia, przewieziono do szpitala Dz. Jezus. Ślęzakówna mieszka we wsi Skorosze u krewnych, dokąd wczoraj jechała.

STRASZNE SAMOBÓJSTWO KOŚCIELNEGO

Na 88 klm. na szlaku Pomiechówek — Modlin, na torze kolejowym, obchodowy toru, Czechowski, znalazł nocy ub. poszarpane części ciała. Dochodzenie ustaliło, że denatem jest 62-letni Stanisław Kuczyński (Pomiechówek) kościelny, który popełnił samobójstwo, rzucając się pod pociąg. Ciało denata było poszarpane i wleczone na przestrzeni 400 mtr.

MĘŻOBÓJCZYNI

Wczoraj w południe przy ul. Sławińskiej 8-10, wynikła sprzeczka a następnie bójka pomiędzy 28-letnim Wacławem Szyszkowskim, robotnikiem, i żoną jego, 22-letnią Heleną. W czasie bójki Szyszkowska schwyciła siekierę i zadała mężowi kilka ciosów tak silnych, że ranny, zalewając się krwią, upadł. Lekarz Pogotowia stwierdził rany cięte głębokie okolicy lewej szczęki, szyi, pleców i przedramion. Po udzieleniu pomocy, Szyszkowskiego w stanie b. ciężkim przewieziono do szpitala na Czystem. Sprawczyni, wziąwszy okrwawioną siekierę udała się do 6-go komisarjatu i zameldowała o dokonanym zbrodniczym czynie. Mężobójczynię aresztowano.

Z TRAMWAJU POD SAMOCHÓD

46-letni Stanisław Osipiak, konduktor tramwajowy (Białołęcka 41) wyskoczył z tramwaju linji „21" przed domem, w którym zamieszkuje. W tym czasie przejeżdżał samochód. Osipiak dostał się pod ten samochód, doznając poranienia głowy i wstrząsu mózgu. Nieszczęśliwego przewieziono do szpitala Przemienienia Pańskiego.

TAJEMNICZA DESPERATKA

Na Krak.-Przedm. róg Trębackiej otruła się amoniakiem kobieta niewiadomego nazwiska, około lat 22. Tajemniczą desperatkę nieprzytomną przewiozło Pogotowie do szpitala św. Rocha.

Co wyświetlają kina?

Apollo: „Szlakiem hańby", polski film z Malicką i Samborskim.
Astra: „Księżna Masza".
Casino: „Studentka z Quartier Latin" z Iwanem Petrowiczem i Carmen Boni.
Capitol: „Pies Baskerwillów" Conan Doyle'a.
Colosseum: KINO POD BOJKOTEM.
Filharmonja: „Szlakiem hańby" polski film z Malicką i Samborskim.
Kometa: „Grzech Ingi".
Miejski. „W szponach Azjatów".
Nowości: „Szukam męża, mam pieniądze".
Pan: „Z dnia na dzień" — Goetla z Gawęcką i Brodziszem.
Palace: „Gdy kobieta się zapomni" z Marją Jacobini.
Splendid: „Śpiewający błazen" z Al Jolsonem (film dźwiękowy).
Stylowy: „Kobieta" z Normą Talmadge.
Światowid: „Statek komedjantów", film śpiewno - dźwiękowy z Laurą la Plante.
Quo Vadis: „Wywoływacz".
Tęcza: „Gdy kobieta się zapomni".
Wodewil: „Kobieta, która grzechu pragnie", polski film z Norą Ney.
Wisła: „Dzikuska" z Malicką i Sawanem.
Bajka: „Sokół prerji".
Hollywood: „Gra namiętności".
Italja: „Zakazane godziny".
Lux: „Kapitan gwardji królewskiej".
Maska: „Gra o kobietę"
Mewa: „Ty, ty moje marzenie".
Muza: „Gdy północ wybije".

KRONIKA

STAN POGODY.

Przewidywany przebieg pogody w dniu jutrzejszym. Przeważnie chmurno i mglisto z możliwością drobnych deszczów w górach; przymrozki we wschodniej połowie kraju. Słabe wiatry południowe i południowo - wschodnie.

„Z Muzeum Rzemiosł i Sztuki Stosowanej". Doroczne Walne Zgromadzenie Członków Muzeum, odbędzie się w dniu 30 listopada r. b. o godz. 6-ej wiecz., a w razie niedostatecznej liczby zebranych w drugim terminie tegoż dnia o godz. 8-ej wiecz. prawomocne, bez względu na liczbę obecnych — w lokalu Muzeum, Chmielna 52 (czytelnia 1 piętro).

CO USŁYSZYMY PRZEZ WARSZAWSKIE RADJO?

DZIŚ.

11.58 — 12.05. Sygnał czasu. 12.05 — 13.10. Muzyka z płyt gramofonowych. 13.10 Komunikat meteorologiczny. 15.00 Komunikat gospodarczy. 15.20 „Jak należy sprzątać" — wygł. p. Marja Ankiewiczowa. 15.45 Przegląd komunikacyjny. 16.15 Program dla dzieci. 16.45 — 17.15. Muzyka z płyt gramofonowych. 17.15 Lekcja języka francuskiego — lektor p. Lucien Roquigny. 17.45 Koncert kameralny w wykonaniu zespołu „Trio-Aubera" z Wiednia. 18.45 Rozmaitości. 19.00 Transmisja z sali Filharmonji w Łodzi. Odczyt p. Ministra Sławoj-Składkowskiego o zagadnieniach Konstytucji. 19.25 — 19.40. Muzyka z płyt gramofonowych. 19.58 — 20.00. Sygnał czasu. 20.00. Wiadomości bieżące. 20.15 Feljeton muzyczny. — wygł. p. Karol Stromenger. 20.30. Koncert międzynarodowy. Transmisja z Budapesztu do Warszawy, Wiednia, Berlina, Pragi, Zagrzebia i Belgradu. 22.00 Feljeton „O książce" — wypowie Juljusz Kaden-Bandrowski. 22.15. „Ostatnia Fala" — wygł. p. red. Jan Piotrowski. 22.25 Komunikaty P. A. T. 23.0 — 24.00 Muzyka taneczna z „Oazy".

„GENTLEMAN" SP. AKC. W ŁODZI.

We wtorek, dn. 12 b. m. odbyło się ogólne zebranie akcjonarjuszów Sp. Akc. „Gentleman", wytwórni kaloszy i śniegowców w Łodzi. Na zebraniu tem uchwalono podwyższyć kapitał o 3 miljony złotych. Dowiadujemy się, iż nowowypuszczonymi akcjami zainteresował się kapitał zagraniczny i rozebrany został prawie, że wyłącznie przez kapitalistów angielskich.

Dowodzi to świetnego rozwoju tej poważnej placówki, która przez świeży dopływ 3 miljonów zł. na jeszcze wyższym poziomie postawi swą produkcję.

TEATR I MUZYKA

Dziś w teatrach miejskich

Narodowy
o 8 w. „Kres wędrówki"
Nowy
o 8 w. „Anna Christie"
Letni
o 8 w. „Wywczasy donżuana"

Teatr „Ateneum", Czerwonego Krzyża 20. Dziś o godz. 8-ej wiecz. cieszący się wielkiem powodzeniem wesoły „Bronx - Express".

Teatr Wielki Dziś przedstawienie zawieszone. Jutro „Poławiacze pereł". W środę trzy balety: „Ostatni Pierot" „Kleks" i „Serduszko"

Teatr Narodowy. Dziś „Kres Wędrówki".

Teatr Nowy. Dziś „Anna Cristie".

Teatr Polski. Codziennie „Pan Topaz".

Teatr Mały. Dziś „Olimpja". Jutro premjera „Czarującego emeryta" Wincentego Rapackiego.

Teatr „Morskie Oko", Jasna 3. Wielka rewja „Cała Warszawa". Początek punktualnie o godz. 7.30 i 10 wiecz.

Teatr Qui Pro Quo, Wielka rewja aktualna „Coś wisi w powietrzu".

Operetka Reprezentacyjna, ulica Nowy Świat 63. „Jedna, jedyna noc".

Operetka L. Messal, Marszałkowska 114. Dziś i codziennie „Złociste marzenia".

Teatr „Mignon". „Wszystko dla was".

Teatr „Chochlik" (Chłodna 47). Dziś i codziennie rewja „Chochlik się śmieje".

Robotnicy popierajcie swoje pismo

Robotnicy popierajcie swoje pismo codzienne

WARUNKI PRENUMERATY: w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnoszenia zł. ogłoszeń Administracja nie odpow .40, zagranicą zł. 8.— Za zmianę adresu 50 gr. CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajne gr. 20. komunikaty i nadesłane gr. 80. nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30. drobne za wyraz gr. 20. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy bezpłatnie. Ogłoszenie tabelaryczne i fantazyjne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście 5-szpaltowy, układ zwyczajnych — 10 szpaltowy. Za terminowy druk 4.70, na prowincji miesięcznie zł. 5

Redaktor naczelny MIECZYSŁAW NIEDZIAŁKOWSKI. Redaktor odpowiedzialny MARJAN MURAWSKI. Odbito w druk. „Robotnika". Warecka 7. Wydawca RADA NACZELNA P. P. S.